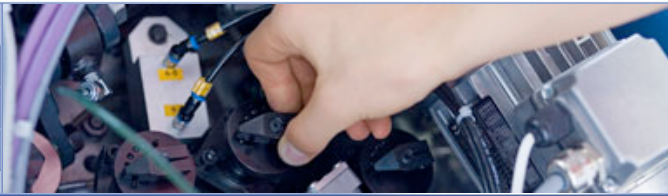


SPRZEDAŻ ▶		produkty
SERWIS ▶		KBA NEW PERFORMA 66
HOTLINE ▶		KBA RAPIDA 75

Referencje

Komu sprzedaliśmy?

PERFORMA

Archiv

RAPIDA

Zamówienie wizyty referencyjnej

PERFORMA

KBA Performa w Argrafie - Właściwy wybór

Argraf to nieduża warszawska drukarnia, zajmująca parterowy budynek na prawym brzegu Wisły. Zatrudnia 18 pracowników, z tego 12 osób przy produkcji. Markę na lokalnym rynku wyrobiła sobie przede wszystkim dzięki realizacji zleceń na druk książek i magazynów o tematyce historycznej. Rosnące wymagania klientów skłoniły kierownictwo drukarni do zakupu nowej maszyny KBA Performa 74 z fabryki koncernu w Dobrużce.

Decyzję inwestycyjną podjął prezes i właściciel drukarni Tomasz Dukielski. Nie zdążył nacieszyć się nowym zakupem; zmarł pod koniec listopada 2006 r. Teraz drukarnią zarządza jego żona, Krystyna Dukielska.

Argraf funkcjonuje na rynku od 1 marca 1990 r. Przez pierwsze kilka lat zajmował się pośrednictwem na rynku poligraficznym, na zlecenie klienta wyszukując drukarnie do realizacji konkretnych zleceń. Działalność drukarską firma rozpoczęła w 1995 r., wykorzystując znajomości na rynku wydawniczym i rosnące zapotrzebowanie na tani druk niskonakładowych książek i czasopism.



Andrzej Malejko, drukarnia Argraf

Pierwszym zakupem drukarni był używany jednokolorowy Romayor w formacie B3. - Drukowaliśmy na nim każdą kolorową pracę - mówi Andrzej Malejko - ale szybko przestał zaspokajać nasze potrzeby. Pół roku później w drukarni stanął kolejny Romayor, od zakupu gilotyny rozpoczęło się także wyposażanie introligatorni. Prace, których naświetlanie początkowo zlecano zaprzyjaźnionej drukarni z działem prepress, od 1996 r. zaczęto przygotowywać na miejscu, za pomocą własnej kopioramy Polygraph. Przed końcem dekady do drukarni trafił jeszcze: jednokolorowy Adast Dominant 715 w formacie A2, 2-kolorowa Polly 266 (format A2) - wkrótce wymieniona na czterokolorową Polly 466 (w tym samym formacie). Po ostatnim zakupie na kilka lat wstrzymano inwestycje w maszyny drukujące, rozbudowując dział repress - który najpierw w 2001 wzbogacił się o naświetlarkę CtF Heidelberg Primesetter, a cztery lata później w CtP Presstek Dimension Excel 425 do obróbki bezchemicznych płyt Anthem Pro (Andrzej Malejko: - Naświetlamy na niej średnio 1200 płyt w formacie A2 i B2 miesięcznie) oraz introligatornię, na którą dzisiaj składają się: falcerka, linia do oprawy bezszwowej i zeszytowej oraz gilotyna. Drukarnia posiada również własne studio grafi czne, zatem jest prawie całkowicie samodzielna; jedynie wykonanie twardej oprawy jest zlecane zewnętrznym wykonawcom.

Od początku działalności poligraficznej zajmowaliśmy się drukiem książek i wydawnictw, głównie o charakterze historycznym i edukacyjnym - mówi Andrzej Malejko. Początkowo były to proste i skromne prace - takie, które można wykonać za pomocą maszyn jednokolorowych. Po zakupie Polly 266 pojawili się znaczniejsi klienci, a wraz z nimi zlecenia na wydawnictwa albumowe. To właśnie w Argrafie swoje albumy, towarzyszące wystawom historycznym, drukuje Zamek Królewski w Warszawie. Portfel zamówień zaczął się rozszerzać, w ślady Zamku Królewskiego

poszły Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, warszawskie Muzeum Niepodległości, Pałac w Wilanowie - zlecając druk książek historycznych oraz ekskluzywnych albumów w niewielkich nakładach (nie przekraczających 1 tys. egzemplarzy), ale o dużej objętości. Drukarnia oferuje także uszlachetnianie druków - foliowanie i lakierowanie metodą sitodrukową - które wykonuje pobliski zakład introligatorski.



Rozsądna cena, wysoki standard wyposażenia (perfektor!) oraz sprawny serwis zdecydowały o wyborze drukarni Argraf

Firma weszła także na rynek czasopism, wygrywając przetargi (m.in. na druk miesięcznika „Spotkania z Zabytkami” w nakładzie 8 tys. egzemplarzy, miesięcznika społeczno-kulturalnego „Midrasz” - 2,5 tys., czasopism Polskich Sieci Elektroenergetycznych - „Biuletynu Miesięcznego”, „Elektroenergetyki”, „Faktów. Dokumentów”). Druk albumów w Argrafie zlecają także Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie oraz Galeria Fibaka. Miesięcznie mury drukarni opuszcza ok. 14 tys. książek i albumów, spośród których oprawa twarda, miękka i zeszytowa stanowią po ok. 30 proc. produkcji. Pozostałą część - nie przekraczającą 10 proc. - stanowią akcydensy (ulotki reklamowe, kalendarze, foldery, druki firmowe i okolicznościowe).

Rosnący udział druków dziełowych zachęcił Tomasza Dukielskiego do rozwoju potencjału drukarni - postanowił kupić kolejną maszynę drukującą, tym razem w formacie B2 (Andrzej Malejko tłumaczy: - Drukujemy wiele książek w formacie B5; druk B3 na maszynach A2 przestał się opłacać ze względu na konieczność naświetlania dwukrotnie większej liczby płyt off setowych i ogólnie większej ilości pracy). Nowy zakup miał zwiększyć możliwości drukarni i skrócić czas wykonywania zleceń.

Szybko porzucono pomysł inwestycji w maszynę używaną. Uznano, że przy skomplikowanej elektronice, którą dzisiaj instaluje się w urządzeniach, lepiej kupić nową maszynę (by uniknąć usterek), nawet jeśli ma mniejsze możliwości niż używana. - Szef przyglądał się rynkowej ofercie, m.in. Printmasterowi Heidelberga oraz Rolandowi 200 - mówi Andrzej Malejko. Wybrał Performę 74, doceniając cenę i wyposażenie, które oferuje za nią czeski producent (maszyna z Dobruški zawiera m.in. urządzenie do odwracania 2+2, możliwość koszenia płyty, wyposażenie w system CIP-4). Nie bez znaczenia były także kompaktowe wymiary, pozwalające na łatwe wpasowanie korpusu w niewielkie pomieszczenie, a także bliskość fabryki, gwarantująca łatwy kontakt z serwisem, gdyby zdarzyły się jakiegokolwiek kłopoty. Mój rozmówca dodaje jeszcze jeden powód wyboru: - Po przejęciu Grafiteca przez koncern KBA w Dobrušce zaszły widoczne zmiany na lepsze. Fabryka zainwestowała dużo pieniędzy w urządzenia do obróbki elementów, wzrosła dokładność wykonania. To widać: Performa pracuje od trzech kwartałów i nie było żadnych problemów z jakością, żadnego smużenia, żadnych pasów.





Urządzenie, które leasinguje Argraf, to 4-kolorówka w formacie B2 z odwracaniem po drugim zespole drukującym (druk 4+0 lub 2+2)

Performa przyjechała tuż przed świętami Bożego Narodzenia, pełne uruchomienie zajęło 7 dni, choć już po czterech zaczęto wykonywać na niej pierwsze prace. Wystarczył jeden dzień szkolenia, by drukarze Argrafu byli w stanie poradzić sobie z podstawowymi zadaniami. - To prosta w obsłudze, intuicyjna maszyna, nie sprawiająca kłopotów dobremu fachowcowi - mówi Andrzej Malejko. Urządzenie, które leasinguje Argraf, to 4-kolorówka w formacie B2 z odwracaniem po drugim zespole drukującym (druk 4+0 lub 2+2). Cechy, które zapewniają wysoką wydajność, to: automatyczna wymiana płyt drukujących w ciągu zaledwie 60 sekund dla jednej jednostki drukującej, zdalne nastawianie rejestrów (łącznie z diagonalnym) i suszarka na podczerwień na wykładaku, automatyczna myjka cylindra nanoszącego obciążenie off setowego, wstępne nastawianie CIP4 dla zdalnego sterowania układem farbowym i prędkość do 13 tys. arkuszy na godzinę.

Już dzisiaj można powiedzieć, że wybór Performy był właściwy. Na rynku, na którym klient wymaga wysokiej jakości i szybkiego wykonywania zleceń w rozsądnej - czyli niskiej - cenie, produkt z Dobruški sprawdza się znakomicie. To, co zapowiadali nam handlowcy KBA Grafitec, potwierdziło się - maszyna ma takie osiągi, jakie zapowiadano. Używamy jej praktycznie non stop podczas dwuzmianowej produkcji - dodaje mój rozmówca i kończy: - Gdybyśmy mieli decydować jeszcze raz, podjęlibyśmy taką samą decyzję.

[← z powrotem](#)

[▲ w górę](#)

